

No 106.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. 7-miu braci Męcz.
Niedz. św. Jana z Dukli.
Pon. św. Jana Gwałb.
Wt. św. Małgorzaty P. M.
Śr. św. Bonawentury B.
Czw. św. Apostołów.
Piąt. NMP. Szkaplerznej

Wschód słońca: godz. 3 m. 51
Zachód słońca: godz. 8 m. 19
Dług dnia: godz. 16 m. 28

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —

Półrocznie " 3 " —

Kwartalnie " 1 " 50

Miesięcznie " " 50

Odnoszenie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 10 lipca 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wiersza (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Zyckiego 423
Kefir znakomity środek odżywczy
poleca **Apteka W. DANIELECKIEGO**
PIOTRKOWSKA 130, telef. 12-93.

MAGAZYN OBUWIA
męskiego, damskiego i dzieciennego
WŁADYSŁAWA PIĘTKI
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 111, telefonu № 851
poleca obuwie gotowe z najlepszych materiałów oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. Fasony modne, wykonanie staranne i eleganckie. **Ceny przystępne.** 1878

SAGRADA BARBER
wzmacnia żołądek i łagodnie przeczyszcza
686-16-1

ZAKOPANE „Grand Hotel Stamary“
Pokoje od 3 kor., en pension od 8 kor. dziennie. Garage. 1311

Teatr Apollo, jutro w niedzielę 11 b. m. otwarcie Teatru Variete, z udziałem pierwszorzędnych atrakcji, a także 1-szy wieczór Międzynarodowego szampionatu Walki Zapasniczej.
Organizatorem jest znany profesor atletyki p. **Wł. Pytlasiński.**
Szczegóły w afiszach. Z uszanowaniem: Dyrekcja. 1326

Niemieckie sekretaryaty robotnicze.

„Nikt nie może się tłumaczyć nieznaną sobie prawą“ — to zasada obowiązująca we wszystkich prawodawstwach. Któż jednak zdoła ogarnąć myśl, a cóż dopiero — przechować trwale w pamięci

wszystkie prawa, przepisy, instrukcje, okólniki, ustawy? Kto nawet — prócz specjalistów — odgadnie, gdzie szukać tych przepisów, których mu w danym przypadku potrzeba? Jeżeli o tem szczęśliwym trafem wie, to mu zbraknie pod ręką właściwej książki, właściwego numeru gazety, właściwego arkusza, głoszącego prawidła, do których ma się zastosować, albo zbraknie mu czasu przy innych zajęciach do grzebania się w foliach, gdy nie posiada odpowiedniej wprawy.

Trudności powyżej wymienione spotyka zarówno właściciel posiadłości wiejskiej lub miejskiej, jak przemysłowiec, kupiec, artysta, literat, a nawet wprawniejszy od nich — urzędnik i bardziej czasowy — kapitalista. O ileż jednak dolegliwiej trudności te dają się czuć robotnikowi!

Gdy ludzie zamożniejsi w podobnych razach udają się do adwokatów, mniej zamożni szukają opieki u pokątnych doradców, zapóźno nieraz przekonując się, że takie lekarstwo bywa częstokroć gorsze od choroby.

Tak się rzeczy mają u nas.

Nie lepiej pod pewnym względem dzieje się w Niemczech. Samo prawo o ubezpieczeniu od chorób z r. 1883, nie licząc zmian, uzupełnień i nowel z lat 1885, 1886, 1892, 1900 i 1903, liczy więcej niż 80 paragrafów; prawo o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków (lata: 1884, 1885, 1886, 1887, 1900 i 1901) — 111 paragrafów; prawo o zabezpieczeniu od niezdolności do pracy (r. 1889 i 1899) aż 162 paragrafy.

Dawniej w kłopotliwych razach zwracali się robotnicy z prośbami o wyjaśnienia do redakcyj gazet, zaszczytanych ich zaufaniem. Wynik usprawiedliwił to zaufanie. Redakcje dawały pożądaną wyjaśnienia. Wnet jednak zarzucono je takim nawalem pytań, że redakcje nie mogły z odpowiedziami nadążyć. Praktyczni Niemcy utworzyli tedy biura porad prawnych dla robotników, zwane tam „Sekretaryatami robotniczymi.“ Pierwszy taki sekretaryat otwarto po długich zabiegach w Norymberdze d. 1 listopada 1894 r. z inicjatywy znanego posła Karola Grillenberga (um 1897 r.).

Sekretaryaty udzielają robotnikom wskazówek w sprawach dotyczących prawa robotniczego i cywilnego (ubezpieczeń od chorób, kalectw, niezdolności do pracy, ochrony pracy, stowarzyszeń i zebrań, inspekcji fabrycznej i in.), piszą prośby, skargi i t. p.

W tych dniach ukazało się sprawozdanie o działalności sekretaryatów w roku ubiegłym. Imponująco przedstawia się ta działalność, a obraz jej, odtworzony przez gazetę „Riech“, dajemy tu w skróceniu.

Największą liczbę sekretaryatów utrzymują związki zawodowe, pobierając na ten cel od każdego ze swych członków 20—160 fenigów (10—80 kopiejek) rocznie. Trzy tylko sekretaryaty otrzymują zasiłki państwowe lub z kas gminnych.

Dochodów miały sekretaryaty w ubiegłym roku 453157 marek. W tej cyfrze zasiłki rządowe

i gminne wynoszą 5300 marek, czyli mało co więcej niż 1%.

Ogromna większość sekretaryatów udziela bezpłatnej pomocy każdemu, kto się zgłosi. Zaraz w początkach działalności sekretaryatów zrodziło się pytanie, czy mają one poświęcać swą pracę tylko robotnikom zorganizowanym, których kosztem przeważnie są utrzymywane, czy też wszystkim robotnikom bez różnicy. Pytanie to rozstrzygnięto rozmaicie w różnych miejscach. W ubiegłym 1908 roku 31 sekretaryatów udzielało pomocy prawnej wyłącznie robotnikom zorganizowanym a 72 — wszystkim robotnikom w ogóle.

Te 103 sekretaryaty udzieliły w roku sprawozdawczym porady 488895 osobom w 515139 przypadkach. Z pośród korzystających z takiej pomocy było robotników 465100 (395275 mężczyzn i 69825 kobiet), 21650 samodzielnych rzemieślników, a nawet pracodawców i innych.

W 36396 przypadkach udzielono objaśnień piśmiennych — w pozostałych zadowolono się ustnie. Prosb napisano 131129. W 4264 przypadkach sekretaryaty wzięły na siebie zabiegi osobiste w sprawach swoich klientów, naprzykład w sądach rzemieślniczych, w sądach polubownych dotyczących ubezpieczeń i t. p. Pomoc sekretaryatów dziś już stała się niezbędną dla robotnika. Tam zaś, gdzie dotąd sekretaryatów nie zorganizowano, istnieją „biura objaśnień“ (Auskunftstellen). Takie biura, zorganizowane podobnie jak i sekretaryaty — przez centralne związki zawodowe, udzieliły pomocy prawnej w 36618 przypadkach.

Z prasy polskiej.

Głos arcybiskupa Teodorowicza w sprawie zakazu pochowania Słowackiego na Wawelu.

„Sztandar“ zamieszcza treść wywiadu, jaki miał ks. Wiktor Potrzebski u arcybiskupa Teodorowicza w sprawie pochowania Słowackiego na Wawelu.

Z obszernego wywiadu przytaczamy kilka najcharakterystyczniejszych ustępów.

Na różne zapytania arcybiskup Teodorowicz takie dał, między innymi, odpowiedzi:

„Możnaby tylko w takim razie wciągać w dyskusję stanowisko kościoła, gdyby kościół uważał mauzolea prywatne, czy publiczne za tak uprzywilejowane miejsca, iż za warunek by stawał, by poddać życie zmarłego jakimś ścisłszemu egzaminowi. Tymczasem niema tutaj zasady kościelnej; kto raz zasłużył na pogrzeb chrześcijański, ten tem samem ma, że się wyrażę, eo ipso przepustkę choćby do najwspanialszego mauzoleum. Kwestyę zaś, czy tam zmarłego umieścić, czy nie, pozostawia już kościół rodzinom, czy instytucjom, czy narodowi, sam absolutnie zaś w to się więcej nie miesza...“

„Sprawa przedstawia się całkiem jasno i prosto: Słowacki był godzien pogrzebu katolickiego i kościół mu go użył. Raz go uznawszy za sługującą na pogrzeb, już tem samym nie ma zasada kościoła do tego, w jakim grobowcu zwłoki jego spoczna...
„Gdyby nawet jego życie religijne nie dało tylu świetnych dowodów jego żywej wiary, to i wtedy, powtarzam raz jeszcze, kościół raz tylko, biorąc wzgląd na kwalifikacje, duchowe: to jest przy pogrzebie, już więcej teraz, przy ponownym sprowadzeniu zwłok do mauzoleum, o nie się nie pyta...
„Bez ogródek powiem, że jest zupełnie odpowiednim, by zwłoki Słowackiego spoczęły na Wawelu...
„Moje zdanie wśród episkopatu polskiego nie jest odosobnione...
„W myśli i duszy narodu polskiego wiążą się w jedno ci trzej, którym nadano nazwę wieszczów: Mickiewicz, Krasiński i Słowacki. Ten wieniec trzech nazwisk spoik jakimś łańcuchem serca Polski; niema takiej siły, która by go przerwała. Krytycy literaccy, pewne epoki smaku literackiego mogą się raz przechylać ku jednemu, drugi raz ku drugiemu, ale nigdy nie dokażą tego, by im się udało jakiegoś z tych trzech nazwisk z tej obręczy duchowej wyrzucić. To jest symptom, który się zaprzeczyć nie da, a który sam przez się staje za wszelką argumentację. Ten argument zdaje mi się być tem silniejszym, iż łączność trzech tych nazwisk ma swoją głębszą przyczynę“.

Bardzo znamienne jest rzeczą, iż ks. arcybiskup Teodorowicz zupełnie się rozszedł w zdaniu z kardynałem Puzyrą. Jest to nie tylko dowód jego osobistego, rozumnego w tej sprawie stanowiska, ale zdanie to może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

s. † p.

Kazimierz hr. Badeni.

Podczas jazdy koleją zmarł nagle w wagonie były namiestnik Galicyi i prezes ministrów austriackich, s. p. Kazimierz hr. Badeni.

Wszystkie kluby słowiańskie w radzie państwa przesyłały wyrazy współczucia wdowie po s. p. Kazimierzu hr. Badenim i uchwały posłać delegację na pogrzeb. Koło polskie odbędzie posiedzenie specjalne, poświęcone pamięci zasłużonego męża.

S. p. Kazimierz hr. Badeni zmarł na atak sercowy, wracając z Karlsbadu.

Urodzony w 1846 r. w Suchorowie, jako syn

Władysława hr. Badeniego i Cecylii z domu hr. Mierówny, rozpoczął służbę publiczną w ministerium spraw wewnętrznych w Wiedniu, a następnie wrócił do Galicyi w charakterze starosty w Żółkwi, potem w Rzeszowie, w końcu zaś mianowany został delegatem namiestnictwa w Krakowie.

W sejmie, gdzie zasiadał jako przedstawiciel większych posiadłości z krakowskiego, należał do najczynniejszych członków prawicy. W dniu 20 października 1888 roku, po usunięciu Zaleskiego, mianowany namiestnikiem Galicyi, na stanowisku tem wykazał wiele energii w kierunku uporządkowania spraw kraju, wiele zaniedbanych przez poprzednika.

W październiku 1895 r., po krótkim żywocie ministerium urzędniczego Kilmanssegga, cesarz Franciszek Józef powołał Badeniego do utworzenia nowego gabinetu. Badeni misję przyjął i objął w gabinecie, oprócz prezydium, także tekę spraw wewnętrznych. Jako prezes ministrów odznaczał się niepospolitą energią i zdolnościami w rządzeniu krajem. W parlamencie pierwszy z kierowników nawy austriackiej oparł się na żywiole słowiańskim, czem wywołał nienawiść Niemców, którzy nie szczędzili mu przykrości najbrutalniejszych.

Słuszne rozporządzenia Badeniego, jako prezesa ministrów, regulujące stosunek języków czeskiego i niemieckiego w Czechach, wydawało się Niemcom zbrodnią, za którą postanowili oskarżyć ministra przed parlamentem, a kiedy wniosek ich upadł, w połączeniu z socjalistami wywołali w parlamencie zajęcia skandaliczne, których nie usmierzył nawet pojedynek Badeniego z Niemcem Wolfem, oraz doprowadzili do wybuchu zaburzeń ulicznych. Wskutek zajść tych Badeni podał się do dymisji dnia 27 listopada 1897 r., żegnany serdecznie przez cesarza i żalowany przez Polaków, Czechów i inne narody słowiańskie, czego dowodem były liczne manifestacje w Krakowie, jak również w majątku Badeniego, Busku, dokąd udala się deputacja, złożona z 250 osób, z ks. Sapieha na czele.

Nieboszyk był także autorem dwóch dzieł prawnych: „O gatunkach złego zamiaru według prawa karnego austriackiego“, oraz „Zdania z różnych gałęzi prawa i umiejętności politycznych“.

Z BAŁUT.

W ostatnich paru latach, dzięki zabiegom ludzi dobrej woli, osada Bałuty, zrósnięta tułowiem z Łodzią, przybiera charakter zupełnie miejski i pod względem niektórych urządzeń, jak oświetlenie elektryczne, szkoły — wyprzedza miasto Łódź, korzystając z samorządu gminnego.

Emanypacja Bałut posunęła się znacznie w bieżącym roku przez budowę własnej rzeźni, organizację Towarzystwa wzajemnego kredytu i wyjednanie zezwolenia na zaciąganie pożyczek hipotecyjnych z piotrkowskiego Towarzystwa kredytowego.

Te wszystkie dane mówią same za siebie o rozroście tej miejscowości, która jako łakomy kęsek dla miasta miała być przyłączoną do niego, jak już to dokonaniem zostało z innymi przedmieściami, lecz wskutek umiejętnych zabiegów właścicieli nieruchomości i mieszkańców, a tych liczą około 100,000, Bałuty pozostawiono na dawnych prawach. Obecnie zaś, kiedy Bałuty korzystają z kredytu hipotecznego na nieruchomości i związane zostały z piotrkowskim Towarzystwem kredytowym, sprawa przyłączenia ich do miasta staje się zawilszą, co wypada tylko na korzyść mieszkańców mniej obciążonych podatkami.

Bałuty posiadają 9 szkół elementarnych i jak dowiadujemy się, czynią starania o otwarcie jeszcze nowych szkół. Zbierają fundusze na budowę własnego gmachu szkolnego, co dowodzi, że rozumieją doniosłość oświaty.

W roku bieżącym ma być jeszcze ustawionych 8 lamp łukowych elektrycznych, gdyż brak oświetlenia niektórych ulic.

Z dniem 20 b. m. rozpoczyna swą działalność Towarzystwo wzajemnego kredytu. Towarzystwo obrało sobie siedzibę w miejscu bardzo ruchliwym, przy ul. Zgierskiej № 64. Obecnie zarząd zajęty jest urządzeniem lokalu i biura; przyjmuje zapisy 10% od członków. Biuro będzie czynne codziennie od godz. 10 rano do 3 po południu.

Procenty od lokowanych kapitałów określono: na każde żądanie 4%, za 3-miesięcznym wymówieniem 4 $\frac{1}{2}$ %, za półrocznym wymówieniem 5%, a za rocznym 6%. Wysokość pożyczek określono od 300 rb. do 15,000 rb. Towarzystwo to ma nader doniosłe znaczenie, gdyż na Bałutach mieszkają przeważnie drobni rzemieślnicy, którzy, wobec braku takiej instytucji u siebie, byli zmuszeni dyskontować weksle łódzkie u prywatnych osób, płacąc wysoką stopę procentową, a nieraz i lichwiarskie procenty, byle zdobyć rubla na zapłacenie pracowników i kupno materiału.

Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe, które egzystuje na Bałutach od dnia 1 stycznia 1903 roku, rozwija się również bardzo pomyślnie, obroty jego z rokiem każdym zwiększają się i w roku bieżącym przekroczyły sumę $\frac{1}{2}$ miliona rubli. Obecnie na Bałutach jest prowadzona bardzo ożywiona agitacja, aby każdy właściciel nieruchomości przed swym domem na ulicy zasadził pewną ilość drzewek. Projekt ten przyjęto z dużym uznaniem i, aby ochronić się od szkodników, postanowiono drzewka oddać pod opiekę mieszkańców. Żeby zaś ich darmo czasu nie tracili, w zamian swej pracy będą opłacali taniej komorne o jakieś 50 kop. do 1 rubla rocznie. Właściciele nieruchomości

KRONIKA TYGODNIOWA.

Pokątni doradcy. — Nasze stowarzyszenia. — Wystawa miast.

«Gromada to wielki człowiek».

Wykładnikiem czasów nam współczesnych jest ogólne dążenie społeczeństw ucywilizowanych do takiego wytworzenia warunków bytu, by zdobycze wiedzy i wyniki kultury były dostojnym dowodem nie tylko klas uprzywilejowanych ale i ogółu, mnożąc jego dobrobyt, a niwecząc nędzę, tę macierz wszelkich występków i znieprawienia.

Co jednak niemożliwym było wówczas, kiedy społeczeństwa, podzielone na panów i niewolników, tworzyły dwa wrogie oboje—to stało się możliwym, skoro religia chrześcijańska zrównała ludzi wobec Boga, każąc im uważać się za braci, a prawodawstwa nowoczesne zrównały ich wobec prawa, nakładającego na wszystkich jednaki obowiązek ale też i jednaka za swe czyny odpowiedzialność. Pozostaje jednak jeszcze ważny proces dla racjonalnego ukształtowania współżycia społeczeństw ucywilizowanych, zrównanie ludzi wobec samych siebie i to właśnie jest zadaniem epoki współczesnej, dążącej do racjonalnego zdemokratyzowania społeczeństw nowożytnych.

Najdalej w tym kierunku, bez wstrząśnień i rozruchów, czyniących więcej szkody niż pożytku, poszła Anglia, holdując zasadzie: „Gromada to wielki człowiek“.

I rzeczywiście to, co niemożliwe jest dla pojedynczych ludzi a nawet całych grup luźnie związanych, staje się łatwe dla gromady, związanej statutowo racjonalnie obmyśloną, pewną ideą przewodnią i usystematyzowaną myślą zbiorową, dążącą w kierunku jasno wytkniętego celu. Najlepszy zaś typ gromady przedstawiają wszelkiego rodzaju stowarzyszenia, zrzeszające ludzi bądź to pokrewnych zawodów lub celów, bądź też w sprawach ideowych, w zwarte zbiorowiska, których życie i działalność regulują statuty, dobrze i racjonalnie opracowane.

Anglia stowarzyszeń takich posiada moc wielką; mnóstwo liczy ich Francja, a szczególnie Niemcy, rojące się wprost od Vereińów, najrozmaitszej barwy i najróżnorodniejsze zadania mających na widoku.

To też Anglia pochłubić się może przed całym światem taką doniosłą zdobyczą jak emerytury dla tych, co przyświecają wiekiem pracować już nie mogą—a Niemcy wydobyciem robotników z rąk pokątnych doradców, tej plagi trapiącej lud robotczy, zwłaszcza w wielkich ogniskach przemysłu, gdzie rodzi się mnóstwo spraw, które tylko przed sądem i przez sąd rozstrzygnięte być mogą.

Stowarzyszenia robotnicze w Niemczech, jak widzimy z artykułu wstępnego w dzisiejszym numerze „Rozwoju“, utworzyły biura bezpłatnej porady prawnej dla robotników, na których utrzymanie wystarczają fenigowe składki robotników stowarzyszonych. Biura te przynoszą klasie robotniczej niemajął pożytek.

Łódź roi się wprost od pokątnych doradców z pod ciemnej gwiazdy, żyjących bardzo dostatnio z pracy robotników, przeważnie korzystających z ich usług. Robotnik nasz, mało bardzo, a częstokroć wcale nieoświecony, leżący w gronie swoim bardzo duży odsetek analfabetów, nader słabe ma pojęcie o prawie i nieraz rości sobie pretensje niezasadzone do osób, z którymi pozostaje w stosunkach, do swych pracodawców lub sąsiadów. Jako ilustrację, przytoczę tu fakt, że na ogólnym zebraniu członków jednej z kas pożyczkowo-oszczędnościowych pewien robotnik wniósł do prezydium skargę na zarząd za to, iż zastosował do niego kroki egzekucyjne, ponieważ przez czas dłuższy długu swego nie spłacał.

W żaden sposób nie można mu było wytłumaczyć, że zarząd postąpił tak, jak mu nakazuje ustawa i obowiązek strzeżenia interesów stowarzyszonych, że on sam sobie winien, nie płacąc długu, nie wyjednałszy sobie ulgi w spłacaniu rat, czego zarząd w wypadkach usprawiedliwionych nikomu nie odmawia.

Odszedł rozżalony na prezydium ogólnego zebrania, silnie przekonany, że stała się mu wielka krzywda. Fakt ten dosadnie maluje, jak bardzo podatny grunt znajdują nasi doradcy pokątni w sferze robotczej dla swych ciemnych operacji, jak łatwo, jak bardzo łatwo łapać mogą w swoje sieć ofiary ciemnoty i wysysać z nich grosz krwawą zarobioną pracą. Wystarczy, aby taki pan adwokat swego chowu zaszedł do któregośkolwiek z szynków w dzień wypłaty zarobków,

Drobne ogłoszenia.

A. Potrzebna dziewczynka biadnych rodziców lub starota, od lat 10 do 13 do dziecka na czas letni na włość. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 2271-3-1

Do sprzedania tanto sypialnia. Oglądać można od g. 12 — 4. Przejazd 48 m. 6. 2251-3-1

Do sprzedania maszyna Singora meška, podatna dla krawca lub szewca, w Chojnach, dom Ciupy, u Kotlickiego. 2243-1-1

Do sprzedania zaraz 2 łóżka, bieżniarka, krzesła, stół, umywalka, wózek dziecięcy. Targowa 26 m. 6. 2255-2-1

Dwa pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Wiadomość Przejazd № 48. 2182-2-1

Do sprzedania osada włościańska: 8 morgi ziemi, zabudowania gospodarskie i sadzawka; 3 mile od Łodzi. Blizsze wiadomości u właściciela. Długa 154, stróż wskaze. 2115-28-2

Dwa i trzy pokoje z wygodami sa do wynajęcia na Wólczańskiej № 139. 217183-3

Do wynajęcia pokój umebłowany z całodziennym utrzymaniem, lub bez. Ulica Benedykta № 20, II piętro. 2241-3-2

Do sprzedania urządzenie elektryczne, składające się z żyrandola z lampkami. Wiadomość pod № 11 m. 9 przy ulicy św. Łuży. 2227-3-3

Doswiadczony korepetytor przyśpasabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1455

Maszyna z 6 szufiadami i maszyną za 8 rb. do sprzedania. Ulica Złota № 3 m. 52. 2119868

Maszynę do szycia używaną sprzedam tanio. Aleksandrowska 73 m. 8. 2270-3-1

Potrzebna kobiecia i 2 dziewczyny do dzieł. Zawadzka № 7, restauracja. 2206-3882

Pokój francowy do odnawiania dla kawalera. Ulica Juliusza № 11, wiadomość u stróża. 2208-282

Pralnia do sprzedania. Wiadomość w „Rozwoju”. 2219-3-2

Poszukuje się osoby do pomocy języka greckiego. Srednia № 2 m. 6. 2221-3892

Pokój umebłowany z wygodami, I-sze piętro, do wynajęcia od 14 lipca. Juliusza 42 m. 3. 2244-3-2

Potrzebny czoiadnik stolarski do robót budowlanych Ręgow-ska 73. 2239-2-2

Piwniarnia do sprzedania. Nawrot 21. 2237-3-2

Poszukuje się kasyerki, obeznanej z buchalterią, znajomości języka niemieckiego wymagana. Oferty L. 100 „Rozwoju”. 2235-3-3

Panienka z wykształceniem 4-klasowej Szkoły handlowej poszukuje jakiejś posady. Wiadomość ul. Południowa 21 m. 23. 2254-3-1

Piwniarnia z wędlinarnią w dobrym punkcie z powodu choroby zaraz do sprzedania tanio. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 2260-3-1

Potrzebny pomocnik do zakładu felczerskiego na soboty i niedziele. Bałucki Rynek № 5. 2256-6-1

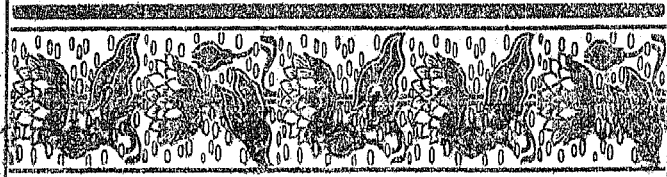
Potrzebna podręczna do kra-wieczynzy. Piotrkowska № 73 m. 10. 2259-1-1

Potrzebna bufetowa do restauracji na wyjazd z ładną prezencją. Hotel Klukasa № 18, od 6-jej do 8-jej wieczorem i do 10-jej rano. 2247-1-1

Power dobry tanio, byle zaraz. 30 rb. Nawrot 98 m. 6. 2266-1-1

Publ 8 lustro — do sprzedania. Przejazd 48 m. 11. 2173-3-2

Power w dobrym stanie do sprzedania. Ogrodowa nr. 30 m. 13. 2233-3-3



Tylko 14 dni!

Jest to moją zasadą zawsze sproszadzać nowości, przeto postanowiłem urządzić, przed zakończeniem letniego sezonu, zupełną letnią wyprzedaż

Od poniedziałku 12 lipca r. b. odbywać się będzie tegoroczna

LETNIA WYPRZEDAŻ Tylko 14 dni!

Jeszcze dotychczas nie byłem w takich warunkach, by tak nadzwyczajnie tanio zaofiarować Sz. Publicznosci moje wyroby, jak zarówno moge ją zapewnić, iż w ich zakupach postaram się wszelkim wymaganiom zadość uczynić.

Pomimo wygórowanych cen wszelkich surowych materiałów, ceny moje sa bejczynie tanie. — Z powodu wyznaczonych cen niżej koszy, dłuższy czas wyprzedaży jest niemożliwym.

Wyprzedaż rozpocznie się w poniedziałek d. 12 lipca, do poniedziałku 26 lipca.

Wyprzedaż się po nadzwyczajnie niskich cenach:

- Dziewicze ubranka
- Marynarskie ubranka
- Dziewicze kolnierze
- Dziewicze paltocki
- Dziewicze peleryny
- Uczniowskie ubrania
- Damskie palta (podrózne)
- Damskie kostiumy
- Damskie kimono
- Damskie zakłady
- Damskie spódnice
- Damskie bluzki
- Garnitury marynarkowe
- Męskie palta
- Męskie peleryny
- Męskie spodnie
- Kamizelki fantazyjne

- Moje okna wystawowe
- wykazują, jak dalece
- moje ceny są dostępne
- i nikt nie jest w stanie
- ze mną konkurować.

Emil Schmechel, Piotrkowska 98.

Tylko 14 dni!



Subjekt z prowincyj branzы kolonialnej pragnie wystąpić do dużego handlu win lub handlu kolonialnego; wymagania skromne. Oferty: „Rozwoju”, Przejazd № 8, „A. G. 21”. 2240-2-2

Sprzedam aparat czyli maszynę do wybijania imion i innych znaków na szyldzikach. Dowiedzcie się można: ulica Srednia № 65 w sklepie kolonialnym. 2242-3-1

Sklep i filia piekarska do sprzedania. Zachodnia 26. 2224-3-3

Sklep spożywczy do sprzedania. Długa 22. 2223-5-3

Sklep do sprzedania zaraz w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Nowo-Zarzewska № 21. 2258-1-1

Slusarz dobrze obznajmiony przy samochodach i tokarstwo, prosi o pracę, może przyjąć posadę za szofera. Oferty w adm. „Rozwoju” B. S. 2265-1-1

Tylko 25 dla doktora lub adwokata garnitur mebli giętych. Tamże różne meble do sprzedania. Widzewska 86 m. 2. 2267-1-1

Zakład felczerski — fryzjerski z wyrobioną klientelą jest zaraz do sprzedania Wiadomość Skwerowa 22, od 1 do 3. 2205-282

Zaraz do wynajęcia jeden pokój z kuchnią. Przejazd № 50. 2170-2-1

Zakład fryzjorski, egzystujący od lat 14, w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 2249-3-1

2 skłopy z mieszkańcami zaraz do wynajęcia. Zielona № 35. 2262-3-1

Zagubione dokumenty.

Zaginiony paszport na imię Edwarda Miszkiewicz, wydany z m. Łaska 2226-3-3

Zaginiony paszport na imię Józefa Szymańskiego, wydany z gminy Ozarnica 2232-3-3

Zaginiony paszport na imię Antoniny Marianowskiej, wydany z gminy Gorzkowice, powiatu piotrkowskiego. Łaskawego znalazcę uprasza się o oddanie na ul. Piotrkowską 103 m. 24. 2229-3-3

Zaginiony paszport na imię Fabiana Majewskiego, wydany z Tomaszowa. 2218-3-3

Zaginiony paszport na imię Kazimierza Matezaka, wydany z gminy Marchwacz. 2202-3-1

Zaginiony bilet wojskowy, wydany przez urząd poborowy gminy Wadlew gub piotrkowskiej, na imię Jana Pisarka. 2261-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Maryanny Grzeszszak, wydana z fabryki Juliusza Heinza. 2263-3-1

Zaginiony paszport na imię Jana Rostaka, wydany z gm. Łysz-kowice. 2245-3-1

W Zduńskiej-Woli jest **LOKAL** dla cukierni i restauracji II-jej klasy z patentem ewentualnie — zaraz do wynajęcia. Blizsza wiadomość w browarze Zonona Ansztađu w Zduńskiej Woli. 1308-3-1

ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni powszednie od godz. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszelkich informacji w zakresie czynności Towarzystwa wchodzących. Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p. Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liszy od takowych od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-miesięczem terminem 4 1/2%, z 6-miesięczem 5% i od całorocznych 6%. 1304-18-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Gustawa Fetera, wydany z fabryki K. Sztelnerta. 2252-1-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Adama Mickiewicza, wydana z fabryki Kindermanna. 2253-1-1

Zaginiony paszport na imię Fajga Ruchla Fouglet, wydany z gm. Brzezina. 2257-3-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Petronelli Janickiej. 2254-1-1

Zaginiony kwit od paszportu, wydany z fabryki Rosenblata na imię Józefy Rybezyńskiej. 2250-3-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Karola Eisorta na imię Ignacego Plotrowskiego. 2211-3-3

Potrzebny chłopiec

starszy, do czyszczenia maszyn do drukarni „Rozwoju”. Wiadomość w drukarni. 1290

Potrzebni są zdolni malarze pokojowi i lakiernicy do firmy Nordbruch i Otto ul. Nawrot № 26. 1310-2-1

Ogłoszenie.
Zatrzymany został koń (wałach). Znajduje się w Przytulisku dla zbłąkanych zwierząt przy ul. Wólczańskiej № 72. Koń wydany będzie prawemu właścicielowi za zwrot kosztów utrzymania i ogłoszenia w gazetach. Tow. Opiekł nad zwierzętami. 1314-3-1

Złota wansoletę
zgubiono, idąc ulicami: Karola, Długa, Anny, Pańska, Milsza. Uprasza się znalazcę o zwrócenie za dobrą nagrodą, na ulicę Karola № 18 m. 7-8. 1312-3-1

3 dni tyłko!
Zupełna wyprzedaż letnich KAPRUSZY, CZAPER, CZAROCZEK i GUNIEK zakoplańskich nader tanio! Oryginalne kapelusze Panamskie za bazon Mikolajowska № 23, AJFER. 1293-3-3

W dom. Dzierżin pod Staradzem jest do sprzedania **200 celn. siana.** Tamże do wydzierżawienia na lat kilka **WŁYK wodny** i ogród warzywny. Wiadomość na miejscu. 1298-3-3

Magazyn Krawiecki WŁ. KOPCZYŃSKIEGO

MIKOŁAJEWSKA № 4

z dniem 1-ym lipca przeniesiony został na ulicę
DZIELNĄ № 31, róg Widzewskiej.

Poleca wielki wybór materiałów angielskich i krajowych; wykończenie artystyczne; urządzenie nowoczesne; z czem polecam się Sz. Klientom z wysokim szacunkiem WŁ. KOPCZYŃSKI.
1288-3-2

Świeżo wprowadzona do handlu

Kawa żytnia „IDEAL”

palona nowym opatentowanym sposobem, zastępuje w zupełności smak i aromat prawdziwej kawy, przyczem jest pożywniejszą, zdrowszą i tańszą od tej ostatniej.

Niechaj nikt nie zaniedba, ze względu na zdrowie i oszczędność, wypróbować wspomnianą kawę. Próba dowodnie przekona każdego, że w ogłoszeniu niniejszem niema zgola przesady.

Sprzedat w sklepach kolonialnych i składach aptecznych. 910-10-7

Rubli 50

wyraźnie rubli pięćdziesiąt wynagrodzenia otrzyma, kto odprowadzi wyżła niemieckiej rasy, kasztanowatego z białymi łatami, wabiącego się „Tellus”, silnej budowy, ogon obcięty, zaginionego w początkach czerwca r. b. Tę samą sumę otrzyma, kto wskaże obecnego nielegalnego właściciela, dla po-
ciągnięcia do odpowiedzialności sądowej.

1274-3 Baron J. Reinzol-Hohenfels — Julianów-Lódź.

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI

M. LENTZ, Widzewska 77.

Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeładowania.

Opakowanie i przechowywanie mebli. Dostawa i odstawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpa-
łowego. Przewożenie kas ogniotrwałych.

Jest do sprzedania **Amerikan** elegancji i para **lynych** koni kasztanów.

Wiadomość: Nowa wieś, poczta Złoczew p. Sieradz, stacja kolei kaliskiej. 1271-3-3

WĘGIEL

Najlepszy krajowy

Rudolf kostka I } dla domowego użytku.

„ orzech I } dla piekarń etc.

„ „ II }
1 korzeć 250 funtów.

POLECAJA:

A. O. Teschich i S-ka, Widzewska 62. 17-d

Pasta „CAMELIA”

usuwa Piegę, Pryszczę, Wągry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Lódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Ządać wszędzie.

589-r20

TOWARZYSTWO MIĘDZYNARODOWEGO HANDLU I PRZEMYSŁU

Petersburg, Newski Prospekt № 60.

Towarzystwo, posiadając w wielu handlowych środowiskach Cesarstwa, Królestwa Polskiego, zagranicą, a także na Bałkanach i Bliskim Wschodzie swoje oddziały i agentury, przyjmuje przedstawicielstwa we wszystkich gałęziach handlu i przemysłu, z odpowiedzialnością za zdolność płatniczą, a także poszukuje pośredników handlowych, w charakterze współpracowników Towarzystwa w Warszawie i w większych miastach na prowincji.

Bliższych informacji udzielają: Zarząd Towarzystwa w Petersburgu, Newski 60, telef. 290-63, adres telegraf. „Objedinenie” i Zarządzający Warszawskim Oddziałem T. C. Zaźuliński, Wielka № 32, telef. 109-44. 1208-3

KLINIKA PRYWATNA

Podleśna Nr. 15.

Oddział hydropatyczny i fizykalno-leczniczy.

Kąpiele elektro-świetlane i lokalne leczenie skoncentrowanem żarowem i łukowem światłem elektrycznym (promienie fioletowe i różowe). — Kąpiele hydro-elektryczne: galwaniczne, faryadyczne, i sinusoidalne. — Franklinizacja — Masaż ręczny i elektryczno-wibracyjny. — Gimnastyka lecznicza. — Kuracja hydropatyczna. — Kąpiele mineralne: stalowe, parowe i kwasowęgłowe. WSKAZANE: Artretyzm. — Reumatyzm. — Otyłość—chroniczna obstępacja. — Choroby serca i nerek. — Choroby nerwowe: Ischias, — Neuralgie. — Porażenia. — Niemoc płciowa i choroby kobiece Kuracja odbywa się jedynie na zlecenie lekarza i pod specjalnym kierownictwem. 736

KAZIMIERZ OSSOWSKI

Inżynier i obrońca patentowy.

Biura patentowe.

PETERSBURG—Wozniastensk. Prospekt 20.
BERLIN—Potsdamerstr. № 3.

Do sprzedania lub wydzierżawienia
**4 asortymenty
grempli**

54° szer. z 8 salfaktorami po 400 wrzecion, w najlepszym stanie. — Bliższa wiadomość w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu w Zgierzu. 1269-3-3

Kto chce uniknąć niebezpieczeństwa przy uży-
ciu benzyny

Kto chce osiągnąć najlepiej wyprane rzeczy, jak
bluźki, frunki i t. p.

Kto chce wyważyć płamy za pomocą wspólnego
działania benzyny i mydła

powinien korzystać z

Mydła benzynowego HAHN'A

sprzedawanego we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach
po 15 kop.

Reprez. na Królestwo i Cesarstwo
T. Baruch, Warszawa, Jerozolimska 59, tel. 53.49.
1235-3-2

APARATY OPRYSKIWACZE „FLEX”

do bielienia płóców i ścian, dezynfekcji koni, bydła i mieszkań, opryskiwania drzew etc, znajdują się na składzie u E. GUNDELACHA, Zakład Ogrodniczy, Piotrkowska № 127; w filii Piotrkowskiego Tow. Rolniczego, Konstanyńska 5, oraz Piotrkowska № 182 m. 13. 1197-10-7

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI
i kupujecie na raty

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE

Wyżymagzki do
bielizny

Maszyny do szycia

Maszynki do mięsa

Liwary do kiełbas

Lodownie pokojowe

Łóżka żelazne i

Gramofony

Tow. American

Piotrkowska 115.

Wejście przez bramę. 1195

Grupa studentów-technol.

przypisabia do konkursowych egzaminów w wyższych zakładach naukowych. Nawrot № 18 L. Gałkiewicz. 1282-3-2

Dla wygody mieszkańców Włozdowa pod Łodzią, zakładam w przyszłym tygodniu

Pralnię

zwyczajną i chemiczną pod firmą „STANISŁAWA”, przy ul. Rokicińskiej № 131, a będąc w swym fachu zupełnie uzdolnioną, liczę na poparcie i liczną klientelę; ceny konkurencyjne. Jednocześnie mam do sprzedania wszelkie narzędzia ślusarskie bardzo tanio. 1299 3-2